

Jarosław Wierzbński

PROJEKCJA RUSKIEJ PRAWDY
W NIEBIESKIEJ KSIĘDZE MICHAŁA ZOSZCZENKI
(ASPEKT LINGWISTYCZNY)

Językowe ukształtowanie utworów Michała Zoszczenki dokonuje się pod wpływem realizowanej przez pisarza tematyki o charakterze społeczno-obyczajowym. Występuje on przede wszystkim jako autor tekstów satyrycznych, w których odsłania ujemne strony stosunków społecznych w porewolucyjnej rzeczywistości. Zoszczenko uruchamia w tym celu odpowiednie środki językowo-stylistyczne. Warto w tym miejscu odnotować następującą myśl Idy Kurcz: „Decydującą sprawą jest, naszym zdaniem, rodzaj dyskursu, w jaki angażuje się mówiący czy piszący. Reguły dyskursu narzucają bowiem pewne sposoby wyrażania się [...]”¹.

W swojej twórczości Zoszczenko chętnie sięga do retrospektywnych ujęć kreowanej rzeczywistości. Powszechnie stosowaną przez pisarza techniką w tym względzie jest odwoływanie się do różnych, nierzadko doniosłych, wydarzeń historycznych lub do materiałów źródłowych, o czym najpełniej zaświadcza jego cykl nowel pod tytułem *Niebieska księga (Gołubaja kniga)* opracowany w latach 1934–1935.

Niniejszy artykuł stanowi przyczynek do badań o idiolekcie Zoszczenki². W rozważaniach o języku *Niebieskiej księgi* poprzestaniemy w tym opraco-

¹ I. Kurcz, *Język a reprezentacja świata w umyśle*, Warszawa 1987, s. 298.

² Z opracowań egzemplifikujących składniki stylistyczno-językowe na płaszczyźnie leksykalno-semantycznej i syntaktycznej w tekstach tego pisarza na szczególną uwagę zasługują: W. W. Winogradow, *Język Zoszczenki (Zamietki o leksykie)*, [w:] *Michail Zoszczenko. Stat'ji i materialy*, Leningrad 1928, s. 51–92; W. Sałagajew, *O stilistiko-sintaksiczeskoj kompozycji satiriczeskich rasskazow Michaila Zoszczenko*, [w:] *Filologiczeskij sbornik*, wydanie 12, Alma-Ata 1973, s. 238–245.

Wyznaczniki stylotwórcze w utworach Zoszczenki znajdują się również w kręgu zainteresowań literaturoznawców. Zob. m. in.: L. F. Jerszow, *Iz istorii sowietskoj satiry. M. Zoszczenko i satiriczeskaja proza 20–40-ch godow*, Leningrad 1973; A. Starkow, *Jumor Zoszczenko*,

waniu na wskazaniu niektórych charakterystycznych cech stylu pisarza³, będących rezultatem wprowadzenia do tkanki językowej utworu fragmentów jednego z ważniejszych zabytków piśmiennictwa staroruskiego, jakim jest traktat karny *Ruska Prawda (Russkaja Prawda)*⁴. Kwestia ta nie była dotychczas przedmiotem specjalnych badań w lingwistyce.

Poprzez wprowadzenie fragmentów z *Ruskiej Prawdy* do *Niebieskiej księgi* mamy do czynienia z dyskursem łączonym, w którym występują teksty o różnej wartości stylistycznej i semantycznej (ich przestrzeń czasowa i tym samym językowa jest znaczna), a więc niekonsekwentne struktury językowe, wywołujące swego rodzaju dysharmonię, zakłócenia stylistyczne.

Staroruski kodeks *Ruska Prawda* mieści się przecież w pewnej historycznie określonej konwencji stylistycznej. Na tle najstarszego piśmiennictwa traktat ten wyróżnia się środkami językowymi charakterystycznymi dla stylu urzędowo-kancelaryjnego. Wyróżnia się on swoistą organizacją tekstu, dość szczególnymi właściwościami języka, wynikającymi z charakteru literatury sądowniczej. Jego słownictwo jest obficie nasycone terminologią prawniczą. Por. np.: *widok* 'świadek naoczny', *posłuch* 'świadek', *wira* 'kara płacona księciu za zabicie wolnego człowieka', *prodaża* 'kara płacona księciu za

Moskwa 1974; D. M. Mołdawskij, *Michail Zoszczenko. Oczerk twórczestwa*, Leningrad 1977; M. O. Czudakowa, *Poetika Michaila Zoszczenko*, Moskwa 1979; I. Zacharijewa, *Rasskazy Michaila Zoszczenko*, „Bołgarskaja Rusistika” 1989, nr 1, s. 9–19; A. Drawicz, *Aż do kresu ironii (Michał Zoszczenko)*, [w:] tenże, *Zaproszenie do podróży. Szkice o literaturze rosyjskiej XX wieku*, Kraków 1974, s. 46–73; W. Mucha, *Opowiadania satyryczne i humorystyczne Michaila Zoszczenki (1921–1932). Z zagadnień poetyki i komunikacji literackiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985 (szczególnie rozdz. III); M. Jackiewicz, *Elementy groteski w krótkich opowiadaniach Michaila Zoszczenki*, [w:] *Małe formy w literaturze rosyjskiej. Słowo w tekście rosyjskim. Literaturoznawstwo*, „Studia i materiały WSP w Olsztynie” 1991, nr 30, s. 97–105.

³ Przez „styl” w takim ujęciu, najkrócej rzecz biorąc, rozumiemy sposób manifestacji środków językowych, jakimi operuje autor w swoich tekstach. Ramy pojmowania tego terminu w odniesieniu do konkretnego pisarza zakreślają dla nas w szczególności prace: W. W. Winogradow, *Izbrannyye trudy. Poetika ruszskoj literatury*, Moskwa 1976; idem, *Problemy ruszskoj stilistiki*, Moskwa 1981; B. A. Łarin, *Osnownyye principy Slovaria awtobiograficzieskoj trilogii M. Gor'kogo*, [w:] *Słowopotrieblenije i stil M. Gor'kogo*, Leningrad 1962, s. 3–11.

W obrębie polskiej literatury podzielamy poglądy wyrażone m. in. w opracowaniach: M. R. Mayenowa, *Poetyka teoretyczna. Zagadnienia języka*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979 (rozdz. VI); T. Skubalanka, *Historyczna stylistyka języka polskiego. Przekroje*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984 (rozdz. I); A. Wilkoń, *Język a styl tekstu literackiego*, [w:] *Język artystyczny*, t. 1, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” 1978, nr 238, s. 11–21.

⁴ Fragmenty z tego traktatu, co odnotowuje sam Zoszczenko w przypisie i w tekście, przytacza on według zapisu w *Latopisie Nowogrodzkim*, pochodzącego z połowy XIII w. Tytuł oryginału podajemy zgodnie z wersją autora, chociaż w opracowaniach naukowych spotyka się również wariant odwrócony. Por. np. dwutomowe wydanie B. D. Griekowa, *Prawda Russkaja*, Moskwa 1940–1947.

przestępstwa niegardłowe', *golowa* 'ofiara morderstwa', *golownik* 'zabójca', *golowniczestwo* 'glówszczyzna, kara pieniężna za zabójstwo', *protor* 'koszty sądowe', *potok* 'wygnanie, banicja', *razgrablenie* 'konfiskata' i inne. Nazewnictwo z kręgu realiów ówczesnego życia i panujących stosunków społecznych ma również swoją specyfikę. Por. np.: *tiun* lub *tiwun* 'sługa', *grid* 'członek straży przybocznej księcia', *ludin* 'człowiek z niższych stanów (kupiec, rzemieślnik, kmieć), *nie bojar*', *miecznik* 'członek drużyny książęcej, drużynnik', *ogniszczanin* 'bogaty człowiek, właściciel nieruchomości', *cholop* 'sługa, niewolnik', *izgoj* 'człowiek wyobcowany ze swego środowiska, warstwy społecznej' itd.⁵

Staroruski zbiór ustaw ma charakterystyczną składnię, w której znaczące miejsce zajmują zdania złożone warunkowe. W konstrukcjach syntaktycznych przeważają relacje przyczynowo-skutkowe (typowy schemat składniowy: *jesli..., to...*)⁶. W przeciwieństwie do języka *Ruskiej Prawdy*, odznaczającego się pewną hermetycznością zasobu leksykalnego i szablonowością struktur syntaktycznych, język *Zoszczenki* charakteryzuje się znaczną swobodą w doborze słownictwa z tendencją do stosowania wyrazów i wyrażeń spoza języka literackiego, często o zabarwieniu pejoratywnym, oraz zmiennością, zróżnicowaniem w zakresie konstrukcji składniowych.

Odwołujemy się po tych pobieżnych uwagach do tekstu *Zoszczenki*⁷:

My żelajem rasskazat' o tom, kak sam gospodin zakon pocztitelno odnosilsia k dieńgam. Istorija nie znajet niczego boleje porazitelnogo, czem eto.

Wot kak eto u nich było, sogłasno istorii.

Tam u nich za ugołownyje priestuplenija nakazanij poczti nie było. I można było ubiwať i tak daleje. I wmiesto nakazanija obwiniajemij platił dieńżnyj sztraf. I jego posle etogo, pożaw ruku, otpuskali. I daże, możet, prosili poczaszcze zachodit'. [...]

Priczom takaja gumannaja sistiema suszczestwowala nie tolko w Rossii, no wo wsiom mirie. I eto dliloś cetyje wieka.

Tolko w Rossii w etom smysle slegka pieriestaraliś i priamo doszli do ruczki. Tam eto oczeń priwiłoś. I tam daże spieczalnyje zakony napisali i opriedielili, skolko i za czto nado platiť.

[...] Tam cena ukazana za luboj prostupok. I každyj, sogłasno ukazannoj cenie, mog wybirat' siebie luboje dieło po karmanu (s. 175-176).

⁵ Polskie ekwiwalenty znaczeniowe przytoczonych w artykule terminów pochodzą ze *Słownika wyrazów staroruskich* w zbiorze: T. Lehr-Splawiński, W. Witkowski, *Wybór tekstów do historii języka rosyjskiego*, Warszawa 1981. Autorzy odnotowują skandynawską proweniencję wyrazów *wira*, *tiun*, *grid*.

⁶ O niektórych właściwościach językowych, również syntaktycznych, *Ruskiej Prawdy* zob. np. objaśnienia I. Galster do fragmentów tekstu: I. Galster, *Zarys gramatyki historycznej języka rosyjskiego*, Warszawa 1982, s. 226-228.

⁷ W celu zachowania jego autentyczności wszystkie cytaty podajemy w wersji oryginalnej według edycji: M. Zoszczenko, *Sobranije soczinienj w trioch tomach*, t. 3, Leningrad 1987. Kolejne ilustracje przytaczamy bez przypisów, zaznaczając w nawiasie stronę, z której zostały zaczerpnięte.

Po owym wprowadzeniu w określoną tematykę, nie pozbawionym zresztą wątków humorystycznych, w interesującym nas segmencie tekstu Zoszczenki mamy sytuację przerywanego i następnie podejmowanego cytowania z *Ruskiej Prawdy* po komentarzach – jakby replikach – autora. Ograniczymy się tu do kilku przykładów ilustrujących omawiane zjawisko.

Cytowanie z *Ruskiej Prawdy*: „Jesli pridiot na dwor (to jest' w sud) czelowiek w krowi ili w siniakach, to swidietielej jemu nie iskat', a obidczik pust' plätit prodaży – tri griwny” (s. 176).

Wyjaśnienie Zoszczenki: „Otmietim, czto griwna nie rawniałaś naszemu griwienniku, i etot mordoboj nie oeniwałaś w tridcat' kopiejek, nie to wsie chodili by s raspuchszej mordoj. Griwna – eto był kusok sieriebra około odnoj trieti funta” (s. 176).

Dalej w tekście mamy następujące cytowanie: „Jesli ubjut kupczinu niemca w Nowiegorodie, to za gołowu diesiat' griwien” (s. 177).

Komentarz odautorski: „Stol unizitielno niskaja cena za gołowu inostrannogo spieczialista w dalniejszym, prawda, była dowiedziana do soroka griwien, i ubijstwo inturistow, widimo, stało nie wsiem po karmanu i nie wsiem dostupno, no wsio że cena była niemnogo bolsze, czem udar czaszej ili rogom po otieczestwiennoj mordie” (s. 177)⁸.

I kolejne cytaty z *Ruskiej Prawdy*: „Jesli kto ubjot kniażozgo koniucha, powara ili podjezdnoego – sorok griwien za gołowu”. „Jesli kto ubjot kniażozgo tiuna (prikazczika, sudju, dworieckiego) – dwienadcat' griwien” (s. 177).

Zoszczenko: „Sudia po dannym cenam, intielligiencyja mało ceniłaś w tie wriemiena. Koniuchi i powara stoili nieskolko doroże” (s. 177).

W podsumowaniu ustaw prawnych zawartych w *Ruskiej Prawdzie* Zoszczenko pisze:

W obszczem, dienieżnyj sztraf jawłalsia, skolko możno zakluczil', jedinstwiennym wozmiezdiem za wsiakoje priestuplenije.

I, konieczno, takoj zakon, diejstwujuszczij w tieczeniye mnogich stoletij, bez somnienija, otlicznym obrazom obrabotał soznaniye u ludiej – kto imiel pobolsze dienieg, tot mog nie tolko swoim bliźnim razbiwat' mordy żerdju ili tam czem ugodno, no mog i ubiwat' ich i diełat' wsio, czto jemu zabłagorassuditsia, – zakon stojał na straże wsiewozmożnych mielkich

⁸ Por. polski przekład tego komentarza, w którym walory stylistyczno-ekspresywne języka Zoszczenki są mniej zauważalne: „Tak obraźliwie niska cena za głowę zagranicznego specjalisty wzrosła wprawdzie potem do czterdziestu grzywien, tak że mordowanie turystów zagranicznych nie dla wszystkich już widocznie było dostępne i nie każdego było na to stać, jednakże cena wciąż jeszcze była niewiele większa niż za dzielenie po gębie rodaka misą czy rogami” (M. Zoszczenko, *Niebieska księga*, tłum. J. Pański, Warszawa 1972, s. 36). Zastosowane tu odpowiedniki, np. *turyści zagraniczni*, *gęba rodaka*, dla rosyjskich określeń *inturisty*, *otieczestwiennaja morda*, jak się wydaje, wykazują mniejszą użyteczność w ogniskowaniu naszej uwagi, niż słownictwo w oryginalnym tekście Zoszczenki.

jego intieriesow i duszewnych potrzebnoŝej. I my polagam, czto i w nasze wriemia tam, gdzie sliszkom poczitajetsia bogatstwo, eto wysokoje, gordoje soznanije ostajotsia nieizmiennym (s. 178).

Z przytoczonych przykładow widać, że Zoszczenko konstruuje specyficzną strukturę z punktu widzenia pozycji semantyczno-stylistycznej. W tekście nakładają się na siebie dwa odmienne plany realizacji językowej. Mamy tu do czynienia ze skrzyżowaniem różnych konwencji stylistycznych, z wzajemną projekcją współwystępujących i sąsiadujących ze sobą części tekstów.

Ukształtowanie tekstu autorskiego zasługuje na bardziej szczegółowe rozpatrzenie. W jego skład wchodzi elementy neutralne oraz elementy nacechowane semantycznie i stylistycznie. Komentarze autorskie składają się z jednostek leksykalnych należących do różnych warstw słownictwa. Podstawowym źródłem ekspresyjności wypowiedzi są wyrażenia z języka potocznego. Por. w tym względzie wyrazy czy też wyrażenia o charakterze gminnym z odcieniem wulgarnym: *mordoboj, raspuchszaja morda, razbiwat' mordy*.

Zauważmy jednocześnie i to, że tekst autorski łączy elementy potocznego, pospolitego stylu z cechami stylu podniosłego. Ilustruje tę właściwość bezpośrednio połączenie *otieczestwiennaja morda*, lub pośrednio wyrażenie w mikrokontekście *razbiwat' mordy... i dielat' wsio, czto jemu zablakorassuditsia*. W obu przykładach wyrazy są do siebie rozmyślnie nie dopasowane dla wywołania efektu komicznego.

Jednakże szczególną uwagę zwraca to, iż w tekście Zoszczenki aktywizują się niektóre wyrazy i wyrażenia, które w uzusie są neutralne. Nienacechowane w języku leksemę, jak *inturisty, intielligiencyja*, czy też wyrażenie *inostrannyj spiecyalist*, użyte w odpowiednim kontekście uzyskują specyficzną wartość stylistyczną. Włączenie ich okazuje się ważnym środkiem intensyfikacji semantycznej. W przytoczonych komentarzach autorskich ich rola jest znacznie wyeksponowana. Stają się one swego rodzaju czynnikiem stylo-twórczym, wywołują szczególny ładunek ekspresyjności.

W ramach rozpatrywanej tu aktualizacji jednostek leksykalnych interesującą wydaje się refleksja I. R. Galpierina, iż każde zjawisko językowe, a więc i znak leksykalny, staje się znaczącym stylistycznie, jeżeli jest analizowany z punktu widzenia jego udziału, roli jaką pełni w konkretnej wypowiedzi⁹. Odnośnie do wyróżnionych wyżej określeń, w naszej percepcji wnoszą one do tekstu Zoszczenki tyleż żartobliwe, co ironiczne zabarwienie.

W porównaniu z kontekstem językowym kodeksu staroruskiego użycie w tekście autorskim wyrażenia *inostrannyj spiecyalist* nie jest raczej oczekiwane przez odbiorcę utworu. Jednak spięcia semantyczne w poszczególnych

⁹ Zob. I. R. Galpierin, *Problemy lingwostilistiki*, [w:] *Nowoje w zarubieźnoj lingwistike. Lingwostilistika*, Moskwa 1980, s. 30. Por. też inne spostrzeżenia autora odnośnie strukturalno-semantycznej organizacji tekstu.

punktach dyskursu wywołane są przede wszystkim za sprawą leksemów *inturisty* i *intielligencyja*. Jednostki te wymagają pewnego komentarza, który oprzemy na materiale słowników¹⁰.

Leksem *inturist* jest złożeniem z części wyrazu określającego *inostrannyj* i całego wyrazu określonego *turist*. Ten ostatni został przyjęty do języka rosyjskiego w postaci niemal oryginalnej z języka francuskiego (*touriste*: zob. SIS) w XIX w. (zob. CygES). TSU, który rejestruje słownictwo z uwzględnieniem pierwszych trzech dziesięcioleci w obecnym stuleciu, nie podaje wyrazu *inturist*, ale definiuje słowa, stanowiące jego podstawę słotwórczą. Podobnie rzecz się ma w BAS. Słownik ten pomija skrótowiec *inturist*, natomiast opisując słowa, za pomocą których został utworzony, podaje najstarsze wzmiankowanie ich w opracowaniach leksykograficznych: *inostrannyj* – w *Materialach* Sriezniewskiego, a wcześniej w *Leksykonie* Weismanna (1731 r.), zaś *turist* – w *Słowniku* Dala (wydanie trzecie z lat 1903–1909)¹¹. Najnowsze wydanie MAS, poprawione i uzupełnione, również nie odnotowuje wyrazu *inturist* w formie hasłowej, lecz umieszcza go na końcu słownika w indeksie skrótowców z następującym objaśnieniem: „Wsiesojuznoje akcyoniernoje obszczestwo po obsłużowaniju zarubieżnych turistow i organizacyi turistskich pojezdok grażdian SSSR za rubież” (t. 4, s. 788). Chodzi tu zatem o towarzystwo akcyjne, które zostało powołane głównie do obsługi obcokrajowców. Na tym zakres znaczeniowy wyrazu wyczerpuje się w MAS. Natomiast Oż zaraz po hasle *inturist* podaje „Sokraszczenije: inostrannyj turist”, a następnie ilustruje to hasło takim przykładem użycia: „Gostinica dla inturistow” (s. 252). Według słownika frekwencyjnego wyraz *inturist* w tekstach rosyjskich ma niską częstotliwość (zob. CzSRJ), co oczywiście nie odzwierciedla jego funkcyjnej aktywności we współczesnym języku rosyjskim w ogóle. W mówionej odmianie tego języka wchodzi on do przedziału słownictwa o zwiększającej się częstotliwości. Po tej małej dygresji wracamy do głównego wątku. Poszukiwania po słownikach języka rosyjskiego bezsprzecznie pozwalają lokalizować funkcjonowanie omawianego wyrazu dopiero w naszym stuleciu. Chcemy tym samym podkreślić jego wyraźne niedopasowanie terminologiczne w odniesieniu do słownictwa w *Ruskiej Prawdzie*. Mamy w tym względzie na uwadze zarówno aspekt chronologiczny, jak i semantyczny. Nie sposób bowiem uniknąć pewnej sprzeczności semantycznej, odnosząc termin *inturist* do treści prezentowanych w staroruskim kodeksie, gdzie mowa jest o karze za zabójstwo niemieckiego kupca. Wszak kupiec z innego państwa trudniący się handlem niewiele ma wspólnego z obcokrajowcem, który *de facto*

¹⁰ Zob. na końcu artykułu rozwiązanie przyjętych dalej skrótów na oznaczenie słowników.

¹¹ Notabene do tego ostatniego z wymienionych źródeł odsyła BAS w części końcowej artykułów hasłowych *intielligencyja* i *spieczalyst*.

uprawia turystykę zagraniczną, podróżuje w celach krajoznawczych, a więc z osobą, do której obecnie przystaje w języku rosyjskim określenie *inturist*.

Rozpatrzmy teraz termin *intielligencyja*. W języku rosyjskim pojawił się on w XIX w. jako modyfikacja francuskiego *intelligence* z łacińskiego *intellegentia* (zob. CygES). *Słownik Dala* (drugie wydanie) rejestruje postać wyrazu *intielligencyja* przez jedno „l” i podaje następujące objaśnienie jego znaczenia: „rozumnaja, obrazowannaja, umstwiennno razwitajaja czast’ żytielej” (t. 2, s. 46). We współczesnym języku rosyjskim słowo to utożsamia się z kategorią ludzi zajmujących się zawodowo pracą umysłową (zob. TSU, Oż, MAS, SIS; por. objaśnienia w SJPSzymcz, SWOTok).

Kontekst użycia leksemu *intielligencyja* w tekście Zoszczenki nawiązuje nie tyle do określenia poziomu sprawności intelektualnej ludzi, co do określonej warstwy społecznej, do której należą ludzie wykształceni, a zatem funkcjonuje jako pojęcie socjologiczne. Wypada w tym miejscu odnotować, że inteligencja jako warstwa społeczna wyodrębniła się dopiero w XIX w. Owa grupa społeczna tworzyła się oczywiście stopniowo z ludzi o różnym pochodzeniu społecznym; przeważnie z drobnej szlachty, ziemiaństwa, częściowo spośród chłopstwa, mieszczaństwa i klasy robotniczej.

Omawiany termin w tekście Zoszczenki wywołuje kolejny dysonans semantyczno-stylistyczny. Jego niedopasowanie terminologiczne względem staroruskiego kodeksu ustaw jest aż nadto przejrzyste. Pisarz ponadto nie odmawia miana *intielligencyja* pewnym grupom urzędników, służby książęcej, których podstawowe zajęcie trudno jest jednoznacznie wiązać z pracą umysłową. Mamy tutaj do czynienia z pewnym rozluźnieniem więzów semantycznych, z zamierzonym przez autora rozszerzeniem zakresu znaczeniowego wyrazu. Jego sens wyznaczony jest przez zderzenie z kontekstem *Ruskiej Prawdy*.

Z przeprowadzonej analizy w obrębie segmentu tekstu z *Niebieskiej księgi* Zoszczenki wynika, że jego oryginalność językową wyznacza zaledwie kilka rozproszonych w nim wyrazów i wyrażeń (*inturisty*, *intielligencyja*, *inostrannyj spieczalyst*). Żadne z nich w systemie wirtualnym nie odznacza się specjalnymi walorami semantycznymi lub stylistycznymi. Słownictwo takie w uzusie należy również skodyfikować jako neutralne.

O odrębności znaczeniowej takiego słownictwa stanowi dopiero jego powiązanie w zespole zorganizowanej wypowiedzi, gdzie tworzy się układ semantycznie odbiegający od normatywnego użycia. W strukturze tekstu Zoszczenki nabiera ono znaczeń dodatkowych na tle monitorowania tekstu *Ruskiej Prawdy*. To właśnie poprzez realizowane w utworze zestawienie kontekstu językowego staroruskiego kodeksu z tekstem autorskim uwidacznia się osobliwa konatywna funkcja owego słownictwa.

To nie jedyny, jakkolwiek główny, sposób w jaki Zoszczenko intensyfikuje poetycką naturę swego języka. Pisarz bowiem w swoich komentarzach dość

swobodnie wykorzystuje elementy z potocznego języka, łączy leksemy o różnej wartości funkcjonalno-stylistycznej. Tak charakterystyczne zagęszczenie emocjonalno-ekspresyjne tekstu autorskiego, które uwydatnia się w konfrontacji z językiem *Ruskiej Prawdy*, powodowane jest komplementarnym stosowaniem w nim rozmaitych rozwiązań językowych.

Nade wszystko jednak rozpatrzony tu zaledwie wycinek tekstu z pokąźnego przecieź utworu, jakim jest *Niebieska księga* Zoszczenki, wyraźnie uzmysławia poszukiwanie przez pisarza własnego stylu wypowiedzi, który realizuje się poprzez połączenie w jedną całość dwóch odrębnych rzeczywistości językowych – tej odległej w czasie, bo z epoki *Ruskiej Pradwy*, i tej, która jest nam współczesna. Zoszczenko modeluje strukturalną całość, w której słownictwo uzyskuje „nadwartość” semantyczną i funkcjonalną. Istotną rolę pełni tu słownictwo specjalne (terminologia polityczna, społeczna, prawna), które pisarz przemieszcza z jednej odmiany funkcjonalnej języka do drugiej, z jednego systemu języka do innego.

Swobodne przekraczanie ram stylów daje liczne spięcia na płaszczyźnie środków języka. Najlepszy efekt wiąże się z przeniesieniem współczesnego słownictwa na grunt wcześniejszej epoki językowej, ponieważ w tekście oddaje ono realia historyczne, chociaż w znormalizowanym języku ma własną treść znaczeniową. Owe słownictwo w sąsiedztwie językowym z *Ruską Prawdą* podlega różnorodnym zmianom i modyfikacjom semantycznym. Upatrujemy w tym wypadku odwrócenie zabiegu archaizacji, który w dużym stopniu determinuje styl Zoszczenki.

Na koniec nasuwa się również refleksja ogólniejsza. Przekraczanie granic historycznego rozwoju w ogóle przynosi w tekście Zoszczenki spięcia na płaszczyźnie kulturowej, które wywołują m. in. specyficzne relacje pomiędzy jednostką w społeczeństwie, znaczeniem pieniądza, wartością pracy, poszanowaniem prawa. Jednakże ta sprawa zasługuje na odrębne omówienie i to z uwzględnieniem szerszego kontekstu zagadnień podjętych przez pisarza w *Niebieskiej księdze*.

WYKAZ SKRÓTÓW

- BAS – *Słownik sówriemniennogo ruskogo literaturnogo jazyka*, t. 1–17, Moskwa–Lenin-grad 1950–1965.
- CygES – G. P. Cyganienko, *Etimologiczeskij słownik ruskogo jazyka*, Kijew 1989.
- CzSRJ – *Czastotnyj słownik ruskogo jazyka*, ried. L. N. Zazorina, Moskwa 1977.
- Dal – W. Dal, *Tolkowij słownik żywego wielikorusskogo jazyka*, t. 1–4, Moskwa 1978–1980 (zob. adnotację na 2 stronie karty tytułowej słownika).
- MAS – *Słownik ruskogo jazyka w czetyrioch tomach*, Moskwa 1981–1984.

- Oż – S. I. Ożegow, *Słownik' russkogo jazyka*, ried. N. J. Szwiadowa, Moskwa 1989.
 SIS – *Słownik' inostrannyx słow*, Moskwa 1980.
 SJPSzymcz – *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. 1–3, Warszawa 1978–1981.
 SWOTok – *Słownik wyrazów obcych*, red. J. Tokarski, Warszawa 1980.
 TSU – *Tolkowuj słowar' russkogo jazyka*, ried. D. N. Uszakow, t. 1–4, Moskwa 1935–1940.

Ярослав Вежбицьки

ПРОЕЦИРОВАНИЕ *РУССКОЙ ПРАВДЫ*
 В *ГОЛУБОЙ КНИГЕ* МИХАИЛА ЗОЩЕНКО
 (ЛИНГВИСТИЧЕСКИЙ АСПЕКТ)

Повествование о послереволюционном укладе жизни в *Голубой книге* Михаила Зощенко скрещивается для контраста с историческими экскурсами, в том числе, по памятникам письменности. В произведение вовлекаются, к примеру, отдельные сообщения, отраженные в *Русской Правде*. Выдержки из этого древнерусского кодекса регулярно сопровождаются авторскими комментариями. Данный прием контаминации различных по своей природе языковых структур приводит к столкновению разных и к тому же, разобренных во времени, функциональных стилей. Оформление текста создает смысловые приращения, дополнительные коннотации, порождает ряд семантических и стилистических сдвигов, приводит к особым трансформациям словарных смыслов.

В статье прослеживается функционирование такого контактного расположения словесного материала, проводятся наблюдения над зощенковским словоупотреблением, выявляются смысловые модификации языковых единиц, их терминологическое размежевание и, тем самым, обнаруживаются некоторые особенности индивидуального стиля писателя.

Определяется значимость тех лексических единиц в авторских комментариях, которые, с одной стороны, не вписываются в контекст древнерусского кодекса, однако, с другой точки зрения, выступают в роли опорных смысловых и стилистических звеньев текста в целом. Специфика лексем обнаруживается на фоне сопоставления оценочной авторской речи и официального, делового, юридического изложения в *Русской Правде*.